

Rozmowy Nixon - de Gaulle

W sobotę rozmowy między prezydentem Francji, gen. de Gaullem a prezydentem Stanów Zjednoczonych Nixonem, zainaugurowane w piątek spotkaniem w Pałacu Elizejskim, były kontynuowane w pałacu Grand Trianon w Wersalu.

Rozmowy rozpoczęły się parę minut po godz. 10 rozmową w cztery osoby w gabinecie zarezerwowanym specjalnie dla gen. de Gaulle'a na parterze pałacu. Po półtoro-godzinie do szefów obu państw przyłączył się premier Francji Couve de Murville, następnie — kilka minut po 12, w tzw. salonie ogrodowym rozpoczęły się rozmowy w szerszym gronie.

Po śniadaniu Nixon i de Gaulle z udziałem premiera Couve de Murville'a wznowiły rozmowy, co było niespodzianką, gdyż według ustalonego programu po śniadaniu rozmowy miały być kontynuowane w rozszerzonym gronie. Spotkanie to zakończyło się o 16.30, a więc przeciągnęło się ponad zaplanowany czas.

Zarówno strona amerykańska jak i francuska okazują duże zadowolenie z dotychczasowych rozmów podkreślając, że przebiegały one w szczerzej i serdecznej atmosferze. Przypuszcza się, że poza problemami światowymi omawiane były również stosunki dwustronne francusko - amerykańskie.

Po powrocie do Paryża Nixon w gmachu ambasady amerykańskiej spotkał się z przedstawicielami świata politycznego, gospodarczego i kulturalnego Francji.

Rzecznik prasowy Białego Domu poinformował w Paryżu, że prezydent Nixon zaprosił gen. de Gaulle'a do Stanów Zjednoczonych, w czasie, gdy prezydent Francji uzna to za dogodne.

W sobotę o godz. 16 rozpoczęła się potężna demonstracja pod hasłem natchmiastowego położenia kresu agresji amerykańskiej w Wietnamie.

Tradycyjną trasą pochodów 1-majowych przeszło zwartymi szeregi ponad 50 tys. ludzi. Nad tłumem powiewały flagi Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego oraz widniały transparenty z hasłami antyamerykańskimi. Wznoszono okrzyki „Nixon — morderca”. Mury sąsiednich domów pokryły napisy wzywające do zaprzestania przez USA zbrodniczej wojny.

Demonstracja zakończyła się krótkim przemówieniem członka Biura Politycznego KC FPK — Georges Marchais i odśpiewaniem Międzynarodówki.

Jak poinformowała Agencja Reutera z Rzymu, rzecznik watykański oświadczył, iż oczekuje się, że w niedzielę prezydent Nixon złoży wizytę w Watykanie podczas której przyjęty zostanie przez papieża Pawła VI na audiencji prywatnej i odbędzie z nim godzinną rozmowę.



Jednym z ważniejszych terenów budowy w zachodniej Syberii jest 700-kilometrowa linia przesyłowa, która dostarczać będzie energii elektrycznej największym zakładom przemysłu naftowego. Na zdjęciu: helikopter Mi-8 transportuje wielotonowe fragmenty słupów linii przesyłowej, budowanej w tajdze, na terenie Tiument - Surgut.

CAF — TASS



Przeciwko przedawnieniu zbrodni wojennych

Międzynarodowe spotkanie prawników w Warszawie

W sobotę rozpoczęło się w Warszawie 2-dniowe międzynarodowe spotkanie prawników, zwołane przez Międzynarodową Federację Bojowników Ruchu Oporu (FIR) w sprawie nieprzedawniania zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości.

Na obrady przybyli wybitni eksperci z 7 krajów: Austrii, Belgii, Francji, NRD, RFN, Włoch i Polski. Organizatorzy spotkania pragną przedyskutować podstawowe problemy prawne, dotyczące nieprzedawniania zbrodni wojennych oraz uzasadniające konieczność dalszego ścigania i karania hitlerowskich zbrodniarzy. Rezultaty tej dyskusji zamierza wykorzystać FIR w organizowanej w br. kampanii, która ma zmobilizować szeroką opinię publiczną świata do przeciwstawienia się decyzji rządu NRF w sprawie przedawnienia zbrodni wojennych i zaniechania poszuki-

wań i karania hitlerowskich zbrodniarzy.

Obrady otworzył, witając serdecznie przybyłych, wiceprezydent FIR — W. Lechowicz, który stwierdził, że fakt zorganizowania tego spotkania w Warszawie uzasadniony jest rozmiarem zbrodni popełnionych na narodzie polskim przez hitlerowców w latach II wojny światowej.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos prof. dr Alfons Klafkowski, kierownik Katedry Międzynarodowego Prawa Publicznego UAM w Poznaniu, członek polskiej delegacji na XXIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, na której uchwalono konwencję o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych. Omówił on kluczowe problemy konwencji oraz potrzebę wprowadzenia jej do praktyki międzynarodowej.

O niektórych problemach teorii i praktyki prawa w NRF w zakresie ścigania i karania zbrodniarzy hitlerowskich mówił dr Cz. Piłchowski. Podkreślił on, że ściganie zbrodniarzy wojennych w NRF jest celowo opóźniane w wyniku stosowania przez tamtejsze sądy wymiaru sprawiedliwości różnych kruczków proceduralnych. Obecnie prowadzi się tam dochodzenia przeciwko 18 tys. podejrzanych, ale zgodnie z dostarczonymi sądom niemieckim dokumentami należałoby ścigać co najmniej 15 tys. osób. Przy obecnym jednak tempie postępowania procesowego na osadzenie tych wszystkich przestępców wojennych trzeba by czekać minimum 180 lat.

Na konieczność ratyfikacji omawianej konwencji ONZ oraz skłonienia do tego kroku również rząd NRF wskazywali m. in.: dr Heinrich Duer-mayer, adwokat z Austrii, sekretarz generalny Międzynarodowego Komitetu Mauthausen, dr Andre de Reat, adwokat z

Belgii, wiceprezydent FIR oraz dr Manfred Emerglik z Francji, przedstawiciel narodowej federacji b. deportowanych członków oporu i patriotów.

W niedzielę — dalszy ciąg obrad. (PAP)

Bonn kontynuuje prowokacyjny kurs polityczny

Nota ZSRR do rządu NRD wyrażająca poparcie dla ewentualnych posunięć NRD w celu uniemożliwienia nielegalnej militarystycznej działalności władz i obywateli NRF w Berlinie zachodnim — wywołała kociokwik w NRF.

Rząd zachodnioniemiecki w specjalnie przygotowanym oświadczeniu ogłoszonym w nocy z piątku na sobotę stara się przerzucić odpowiedzialność za napiętą sytuację wokół Berlina zachodniego na Związek Radziecki i NRD. Rzecznik prasowy rządu Diehl goślawnie próbował zdementować informacje o rekrutowaniu żołnierzy do Bundeswehry w Berlinie zachodnim oraz o produkowaniu różnego rodzaju sprzętu wojskowego w Berlinie zachodnim, o czym wspomniała nota radziecka.

Burmistrz — premier Berlina zachodniego Klaus Schuetz ogłosił w piątek wieczorem oświadczenie stanowiące odpowiedź na twierdzenia zawarte w nocie Związku Radzieckiego do rządu NRD. Schuetz podobnie, jak rzecznik prasowy Bonn nie chce przyjąć do wiadomości faktów dotyczących nielegalnej działalności władz bońskich w Berlinie zachodnim zagrażającej bezpieczeństwu państw socjalistycznych. Zapowiedział on przedyskutowanie sprawy Berlina zachodniego z przedstawicielami 3 mocarstw zachodnich (Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji) urzędujących w Berlinie zachodnim.

Kancelarz Kiesinger potwierdził w sobotę zdecydowaną wolę rządu bońskiego kontynuowania prowokacyjnego kursu politycznego w sprawie Berlina zachodniego. Na kongresie CDU/CSU w Bad Godesberg na temat polityki kulturalnej oświadczył on, nawigując do stanowiska ZSRR i NRD w sprawie Berlina zachodniego, że „nie damy się zwieść nowym wyzwaniem strony wschodniej”.

Jak oświadczył w sobotę rzecznik rządu bońskiego, Guenter Diehl, strona zachodnioniemiecka informuje na bieżąco o sytuacji w Berlinie zachodnim prezydenta USA Richarda Nixona, przebywającego obecnie w Paryżu.

Kancelarz Kiesinger przyjął w sobotę przewodniczącego Bundestagu von Hassela i sze-

Nowa sytuacja na drogach dojazdowych z NRF do Berlina zach.

Jak wynika z informacji agencji prasowych, władze NRD przystąpiły do ścisłego przestrzegania przepisów dotyczących przejazdu samochodów osobowych i ciężarowych z NRF do Berlina zachodniego oraz w kierunku odwrotnym. Na punkcie granicznym w Marienborn ustawiają się długie kolejki pojazdów czekających na kontrolę straży granicznej NRD. W piątek wieczorem sznur samochodów osobowych czekających na odprawę graniczną osiągnął długość półtora km, a samochodów ciężarowych — 600 metrów. 175-kilometrowy odcinek autostrady między NRF a Berlinem zachodnim pojadły zachodnioniemieckie przejeżdżają w grupach. (PAP)

Jak podało Polskie Radio, w sobotę rano na 2 godziny zamknięty został punkt kontrolny Marienborn (naprzeciwko Hemstedt) na trasie łączącej NRF z Berlinem zachodnim. Zarządzenie to dotyczyło ruchu kołowego w obie strony. Po dwóch godzinach ruch został przywrócony.

Kancelarz Niemieckiej Republiki Federalnej Kurt Georg Kiesinger przyjął w sobotę po południu ambasadora ZSRR w Bonn, Siemiona Carapkina. Było to trzecie w bieżącym tygodniu spotkanie szefa rządu zachodnioniemieckiego z przedstawicielem Związku Radzieckiego.

Kolejne spotkanie Kiesinger - Carapkin

Kancelarz Kiesinger przyjął w sobotę wieczorem ambasadorów trzech państw zachodnich. Agencja DPA wyraża przypuszczenie, że Kiesinger poinformował trzech zachodnich dyplomatów o rozmowie odbytej poprzednio z ambasadorem ZSRR Carapkinem.

Oświadczenie trzech państw zachodnich

Trzy państwa zachodnie ogłosiły w sobotę oświadczenie, w którym uznają za „bezpodstawne” i odrzucają oskarżenia rządu radzieckiego dotyczące aktywności militarnej, jaką przejawia NRF w Berlinie zachodnim. Oskarżenia te zawarte są w nocie, którą rząd ZSRR skierował w piątek do rządu NRD.

Nota radziecka wskazywała m. in. na nielegalne werbowanie młodych mieszkańców Berlina zachodniego do służby wojskowej w Bundeswehrze i na produkcję sprzętu wojskowego w Berlinie zachodnim, który następnie jest przesyłany potajemnie do Republiki Federalnej. Stwierdziła ona, że podjęcie przez NRD posunięć, które by uniemożliwiały nielegalną, militarystyczną działalność władz i obywateli NRF i Berlina zachodniego, odpowiadałoby duchowi i literze międzynarodowych porozumień w sprawie statusu Berlina zachodniego, a tym samym służyłoby uzdrowieniu atmosfery na całym tym obszarze.

Stany Zjednoczone oficjalnie zakomunikowały w piątek, że — zgodnie z ich opinią — NRF ma prawo przeprowadzić wybory swojego prezydenta w Berlinie zachodnim. Kwestia Berlina zachodniego była przedmiotem rozmowy, jaką ambasador ZSRR w Waszyngtonie Dobrynin odbył z zastępcą sekretarza stanu USA Richardsonem, PAP

„Nagrody i odznaczenia”

— To tytuł książki Wacława Bilińskiego, która jest drugą pozycją w ankiecie ZW ZMS i „Głosu Wielkopolskiego” pt.

Twoje zdanie o książce

Niedawno temu zamieściliśmy rozmowę z Witoldem Lipskim, autorem pracy „Czy światu grozi głód?”. Na wypowiedzi uczestników ankiety o tej pracy czekamy do 9 marca. Dziś kolejna, równie ciekawa propozycja.

Do udziału w ankiecie zapraszamy młodzież. Przypominamy, że wystarczając przeczytać tylko jedną książkę z zestawu (poza dwoma już wymienionymi: R. Bratnego — „Kolumbowie”, S. Garczyńskiego — „Współżycie łatwe i trudne”, W. Kaczochy — „W słońcu, w deszczu”, B. Koguta — „Misja porucznika Kuny”, M. Szypowskiej — „Wiadro pełne nieba”, Z. Załuskiego — „Czterdziesty czwarty”).

Od uczestników oczekujemy pisemnej wypowiedzi na temat problemów zawartych w tych książkach, oceny postaw bohaterów, recenzji itp. Nie krepujemy w wyborze tematu i formy. Każda książka będzie przedmiotem odrębnego konkursu. Za najlepsze wypowiedzi przewidujemy nagrody: I — 300, II — 200, III — 100 zł (w bonach książkowych). Na zakończenie zostanie przyznane dodatkowe nagrody o łącznej wartości 1000 zł dla najaktywniejszych autorów wypowiedzi.

Dziś w „Głosie Tygodnia” czytacie rozmowę z Wacławem Bilińskim autorem książki „Nagrody i odznaczenia”. Na wypowiedzi o tej książce czekamy trzy tygodnie — do 23 marca. Nadślijcie listy pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem na kopercie „Ankieta czytelnicza”

Dodatkową pracę uczczą jubileusz PRL

Wiecej wyrobów przemysłowych, wyższe plony rolnictwa, lepsza jakość produkcji przy mniejszych społecznych i rzeczowych kosztach, więcej izb mieszkalnych czy też węższe oddawanie do użytku budowanych obiektów — oto niektóre przykłady zobowiązań wielkopolskich podjętych dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej.

Czyn uświetniający ten jubileusz dotyczy także społecznej pracy na rzecz dzielnicy, miasta, zakładu oraz postanowień dotyczących poprawy warunków pracy i bytu załóg. Apel hutników „Warszawy” odbił się więc potężnym echem wśród naszego społeczeństwa.

Ostatnio odpowiedziała nań załoga „Modeny”, Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej. Postanowiła ona dostarczyć dodatkowo na rynek 2200 sztuk płaszczy, zaoszczędzić w produkcji 4400 m różnych tkanin i dodatków, poprawić jakość wyrobów w niektórych zespołach o 0,5 procent i większą wydajnością

POGODA

Temperatura minimalna od minus 18 st. na północnym wschodzie do minus 12 i minus 10 w centrum i do minus 5 st. na południu i zachodzie. Temperatura maksymalna odpowiednio od minus 4 st. do minus 1 i zera i do plus 3 st. Wiatry słabe lub umiarkowane.

Z Wietnamu

Wysokie straty Amerykanów

Sajgoński korespondent UPI, powołując się na amerykańskie źródła wojskowe, donosi, że w pierwszym tygodniu par tyzanckiej ofensywy w Wietnamie Południowym zginęło ponad 300 wojskowych amerykańskich, a co najmniej 2 tysiące zostało rannych. Korespondent podkreśla, iż są to najwyższe tygodniowe straty w ciągu ostatnich 6 miesięcy.



pracy — zlikwidować zaległości wynikłe z epidemii grypy. Jeden z zespołów wprowadził u siebie system „DORO” (dobrej roboty), inny ubiegać się będzie o tytuł Wydziału Pracy Socjalistycznej.

Zaopatrzeniowy zmniejsza stan ponadnormatywnych zapasów, technolodzy przygotowują dwie dokumentacje wyrobów poza planem.

25-lecie PRL oraz swój dzień — Pracownia Gospodarki Komunalnej, zamierza załoga MPD w Poznaniu uczcić konkretnym czynem produkcyjnym. Będzie to więc m. in. dodatkowe 750 ton mas sy asfaltowo-betonowej, ułożenie 5 km kabla i 5000 m kwadr. nawierzchni w Parku Braterstwa Broni a także remont tamtejszego oświetlenia; ponadplanowa produkcja 25000 sztuk płyt chodnikowych dla umożliwienia wykonania czynów społecznych innych poznańskich załóg; wydobycie 15000 m sześć. piasku dla potrzeb miasta i zwiększenie o 2000 ton przewożonych towarów.

Dokończenie na str. 2

Otwarcie Targów Lipskich

W sobotę 1 bm. wieczorem w Operze lipskiej odbyła się uroczystość otwarcia wiosennych Targów Lipskich, które trwać będą do 11 marca. Bierz w nich udział 10 tys. wystawców z 65 krajów. Lipsk oczekuje przybycia około 600 tys. gości z 80 państw. Na uroczystości obecni byli Walter Ulbricht i Willi Stoph. W ceremonii wzięty udział delegacji rządów krajów socjalistycznych, wśród nich Polski.

PAP

W Ministerstwie Komunikacji min. P. Lewiński wręczył 28. II br. zasłużonemu pracownikowi PKP odznakę „Przodujący Kolejarz”. Na zdjęciu: odznakę otrzymuje robotnica parowozowni głównej w Poznaniu — Zofia Schnase.

CAF — Miedza



Premier Sadowski o perspektywach rozwoju Słowacji

Premier rządu słowackiego S. Sadowski udzielił wywiadu prasie na temat aktualnych warunków rozwoju państwowości słowackiej. Stwierdził on, że Słowacja rozwijać się będzie w oparciu o potrzeby czechosłowackiej państwowości, i jej internacjonalistycznych więzi z innymi krajami socjalistycznymi.

S. Sadowski znaczną część wywiadu poświęcił problemom gospodarczym, podkreślając, że obecny brak równowagi gospodarczej w kraju jest wynikiem wieloletnich zaniedbań. Sytuacja jednak, jego zdaniem, nie jest beznadziejna i bez wyjścia.

Podstawą polityki słowackiej, jak stwierdził S. Sadowski, jest zapewnienie w duchu socjalistycznej demokracji i internacjonalizmu rów-

nouprawnienia politycznego, gospodarczego i kulturalnego oraz zaspokojenia specyficznych interesów obywateli innych narodowości, których ojczyzną jest Słowacja.

28 lutego br. w Ustie nad Łabą odbyła się kolejna wojewódzka narada aktywności Międzyrodowej z udziałem członka prezydium KC KPČZ, sekretarza biura do spraw kierowania pracą partyjną na Ziemiach Czechosłowackich, J. Pillera. On też wygłosił zasadniczy referat do 1200 uczestników narady. Stwierdził, że główną cechą przemian politycznych, który nastąpił w styczniu ub. roku, było to, że po długotrwałym zastoiu przywrócił on partii i całemu społeczeństwu czechosłowackiemu chęć do działania. Jednakże do tej odrodzonej aktywności zaczęły przyłączać się siły nie mające nic wspólnego z socjalizmem.

Mówiąc o środkach masowego przekazu, J. Piller stwierdził, że partia nie odczuwa z ich strony pełnego poparcia, jakkolwiek nie twierdzi, że wszystkie ośrodki masowego przekazu działają przeciwko partii. Niemniej środki te w sposób za mało zdecydowany popierają zwłaszcza najważniejsze dokumenty partyjne przy wprowadzaniu ich w życie. (PAP)

Agencje zachodnie donoszą:

Wojskowy zamach stanu w Syrii

Do godzin popołudniowych 1 marca br. jedynie agencje zachodnie donosiły o wojskowym zamachu stanu w Syrii, kierowanym przez ministra obrony Hafeza Asada.

Samoloty izraelskie nad Jordanią

Agencja Reutersa donosi z Ammanu, że dwa izraelskie samoloty myśliwskie „Super-Mystere” zaatakowały w sobotę rano terytorium jordańskie w dolinie Jordanu, 5 km na południe od Mostu Husajna. Podczas ataku, który trwał 45 minut, samoloty użyły rakiet i broni maszynowej. Strona jordańska — jak oświadczył rzecznik wojskowy — nie poniosła strat w ludziach. Zostały jednak zniszczone pola uprawne. (PAP)

Sirhan przyznaje się do zabójstwa R. Kennedy'ego

Wszystkie agencje zachodnie donosiły z Los Angeles, że Sirhan B. Sirhan, oskarżony o za mordowanie senatora Roberta Kennedy'ego przyznał się w piątek do popełnienia zbrodniczego czynu „świadomego i z premedytacją” i oświadczył, że nie chce nadal korzystać z usług adwokatów i sam będzie występował w obronie własnej. Jednakże sędzia Walker nie zgodził się na to, a jednocześnie kategorycznie zabronił oskarżonemu ciągłego przerywania rozprawy, która będzie się toczyła normalnym trybem. Następnego posiedzenia sądu wyznaczono na 3 marca br. (PAP)

C. Shaw uniewinniony

W Nowym Orleanie zakończyła się rozprawa przeciwko Clayowi Shaw oskarżonemu o udział w spisku na życie byłego prezydenta USA Johna Kennedy'ego. 12-osobowe kolegium sędziów przysięgłych oświadczyło po naradzie, iż uważają byznesmena Shawa za niewinnego. (PAP)

Indyjska wizyta marszałka Greczki

Na zaproszenie ministra obrony Indii S. Singha do Delhi udał się z wizytą oficjalną minister obrony ZSRR marszałek A. Greczko. (PAP)

Patriotyczne wychowywanie młodzieży jednym z głównych zadań ZBoWiD-u

Aula UAM w Poznaniu zgromadziła w sobotę 481 delegatów na przedkongresowej okręgowej konferencji Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Przybyli też na nią m. in.: sekretarz KW PZPR — C. Kończal, przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, sekretarz Prezydium WRN — E. Piosik, wiceprezes Zarządu Głównego ZBoWiD — J. Izdorek oraz członek tego Zarządu, dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pilot — J. Raczkowski.

Referat sprawozdawczy za okres minionych czterech lat wygłosił prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — H. Mazur. Omówił on szeroko działalność ideowo-wychowawczą wielkopolskiej organizacji kombatanckiej oraz jej aktywny udział w krzewieniu patriotyzmu wśród młodego pokolenia. H. Mazur zwrócił też uwagę na specyficzną społeczną funkcję ZBoWiD,

Nikołaj Podgorny uda się do Algierii

Agencja TASS podała do wiadomości, że przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny, uda się w marcu oficjalną wizytę w Algierii. W komunikacie zaznacza się, że przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR przybędzie do Algierii na zaproszenie przewodniczącego Rady Rewolucyjnej, i Rady Ministrów Algierii, Bumedienu. (PAP)

który jest jednym z ogniw Frontu Jedności Narodu.

Z kolei zabrał głos C. Kończal, który w imieniu wojewódzkiej instancji partyjnej przekazał uczestnikom okręgowej konferencji pozdrowienia i podziękowania za dotychczasową aktywną działalność.

Podczas konferencji nastąpiło też wręczenie odznaczeń państwowych. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał — Z. Parysek. Krzyżami Partyzanckimi odznaczono: R. Górala, T. Jakubowskiego, A. Olasika, I. Szozdę i S. Żerdzkiego. Ślaski Krzyż Powstańczy otrzymał — K. Piechowiak, a Wielkopolskie Krzyże Powstańcze wręczono: W. Gromadzińskiemu i A. Skrobichowi. Ponadto sześciu członków ZBoWiD otrzymało Medal Zwycięstwa i Wolności.

W dyskusji delegaci poruszyli szereg istotnych problemów związanych przede wszystkim z dalszym rozwojem organizacji. Wysłunęto także wiele wniosków na IV Kongres ZBoWiD, który ma się odbyć w tym roku. Dotyczą one m. in. aktywniejszego udziału członków wielkopolskiej organizacji w ideowym wychowywaniu młodego pokolenia oraz poszerzenia współpracy z organizacjami młodzieżowymi. Na Kongres wybrano 75 delegatów z Poznania i województwa.

Na zakończenie konferencji przyjęto jednomyślnie treść li-

Dzisiaj wybory w Rumunii

W niedzielę 2 marca około 12 i pół miliona obywateli Rumunii uda się do urn, aby wybrać 465 deputowanych do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego oraz 165 tys. deputowanych do rad narodowych różnych stopni.

Polsko-rumuńska współpraca gospodarcza

W Ministerstwie Handlu Wewnętrznego podpisano 1 bm. protokołu o wymianie towarów rynkowych oraz dalszej współpracy naukowo-technicznej na 1969 r. pomiędzy resortami handlu wewnętrznego Polski i Rumunii.

Wartość wymiany towarów rynkowych wynosi 26,4 mln zł dewizowych. (PAP)

stu skierowanego do I sekretarza KC PZPR — W. Gomułki, w którym czytamy m. in.:

„Kierując się wytycznymi zawartymi w uchwałach V Zjazdu partii, mającej na uwadze rozkwit i dobro Polski Ludowej, członkowie naszego Związku pragną zapewnić Waszemu Towarzystwu Sekretarzu, że nadal dokładać będą wszystkich sił, by zgodnie z duchem internacjonalizmu, w ramach współpracy państw socjalistycznych, dążyć do umacniania i utrwalania naszej socjalistycznej Ojczyzny. Wykonując zadania społeczno-wychowawcze i polityczne, upowszechniać będziemy treść hasła naszej dzisiejszej konferencji „Wszystkie siły dla Ojczyzny, socjalizmu, pokoju”.

Listy o podobnej treści wysłano także do przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN — M. Spychalskiego, prezesa Rady Naczelnej ZBoWiD — J. Cyrankiewicza oraz prezesa Zarządu Głównego ZBoWiD — M. Moczara. (an)

Z udziałem K. Barcikowskiego

Ocena dorobku Zakładu Doświadczalnego w Sielinku

W 1957 r. powołany został przez Prezydium WRN Rejonowy Rolniczy Zakład Doświadczalny w Sielinku (pow. nowotomyski) stanowiący ważną ogniwą między nauką a praktyką rolniczą.

Po stadium organizacyjnym i wypracowaniu metod działalności rozpoczęła się przed czterema laty właściwa praca w terenie. W związku z tą rocznicą, odbyła się w sobotę, 1 bm. konferencja naukowo-techniczna, w której uczestniczyli m. in. I sekretarz KW PZPR — Kazimierz Barcikowski, prezes WK ZSL — Józef Wroniak, rektor WSR — prof. dr Zbyszek Tuchołka oraz najwybitniejsi przedstawiciele nauki i praktyki rolniczej z Poznania i województwa.

Obrady prowadził wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Wacław Waligóra, a referat sprawozdawczy wygłosił dyrektor RRZD — Czesław Górny. W minionym 4-leciu Zakład zorganizował w województwie 23 punkty informacyjne oraz prowadził aktualnie ponad 5 tysięcy pól demonstracyjnych w gospodarstwach chłopskich. Wdrażanie najnowszych osiągnięć nauki w tych gospodarstwach przynosi w efekcie — przy równoczesnym zwiększeniu dostaw środków produkcji — poważny wzrost plonów zbóż i innych upraw polowych. W kilkunastogodzinnej dyskusji zarówno praktycy jak i naukowcy wskazywali na poważny dorobek Zakładu w upowszechnianiu postępu w rolnictwie oraz postulowali dalsze udoskonalanie metod działania, zwiększenie liczby punktów informacyjnych i go-

W produkcji silników okrętowych

HCP — pierwszy w Europie

Załoga kombinatu metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu odniosła duży sukces, zajmując pierwsze miejsce wśród europejskich producentów wysokopiętnych silników okrętowych. W 1968 r. moc silników oddanych do eksploatacji przez „HCP” stanowiła 4,38 proc. produkcji światowej, co zapewniło zakładom czołową lokatę w Europie i wyprzedzanie takich producentów „serc okrętowych” jak Goetaverken (Szwecja) i M. A. N. (NRF). W skali światowej, wyprzedzają „Cegielskiego” jedynie wytwórnie japońskie.

Przy tej okazji warto przypomnieć, że jesienią ub. r. minęło 10 lat od uruchomienia w „HCP” pierwszego wysokopiętnego silnika okrętowego głównego napędu o mocy 7800 km — wg licencji szwajcarskiej Sulzera. (PAP)

Umocnienie współpracy sił zbrojnych ZSRR i CSRS

Agencja TASS podała komunikat o pobycie w ZSRR czechosłowackiej delegacji wojskowej. Oficjalna wizyta czechosłowackiej delegacji wojskowej z ministrem obrony narodowej, gen. płk. M. Džurem na czele w Związku Radzieckim — czytamy w komunikacie — przyczyniła się do lepszego zrozumienia wzajemnego i do umocnienia współpracy sił zbrojnych Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

Obie delegacje stwierdzają, że siły odwrotowe Niemiec zachodnich umacniają swe pozycje w agresywnym imperialistycznym bloku NATO, że NRF odmawia uznania, iż Układ Monachijski był nieważny od samego początku, nie uznaje granic państwowych, które są wynikiem rozgromienia faszyzmu niemieckiego w II wojnie światowej. W pobliżu granic zachodnich CSRS przeprowadzane są manewry wojskowe w celach prowokacyjnych. Obie strony uważają, że przygotowania do przeprowadzenia wyborów prezydenta NRF w Berlinie zachodnim są również prowokacją zmierzającą do wzmożenia napięcia międzynarodowego.

Obie strony zaznaczyły, że siły zbrojne ZSRR i CSRS czujnie strzegą socjalistycznych zdobyczy narodów obu krajów przed ewentualną napaścią zbrojną agresora. (PAP)

Lekceważenie ostrzeżeń

Korespondencja z NRF

Korespondent PAP red. L. Kaszycki donosi z Bonn:

Wizyta prezydenta Nixona w Bonn i Berlinie zachodnim oraz deklaracje solidarności z polityką NRF, wpłynęły na bońskich zwolenników zaostreżenia sytuacji międzynarodowej tak silnie, że w ostatnich dniach słyszy się coraz butniejsze zapowiedzi, iż NRF nie zrezygnuje z Berlina zachodniego, jako miejsca wyborów prezydenta NRF.

W ostatnich dwóch dniach kanclerz Kiesinger, minister Brandt, przewodniczący Bundestagu von Hassel i rzecznik rządu bońskiego Diehl złożyli oświadczenia, które ignorują całkowite ostrzeżenie, zarówno ze strony krajów socjalistycznych jak i środowisk politycznych na całym świecie. W tonie arogancji i prowokującym mówili oni, że „żadna sytuacja nie zmieni nic w prawach NRF do zwolnienia Zgromadzenia Federalnego w Berlinie zachodnim”.

W tej sytuacji nawoływanie do „spokoju i zachowania zimnej głowy” jest główną reakcją zarówno Bonn jak i nadburmistrza Berlina zachodniego, Schuetza, na wiadomość o nowej nocie rządu ZSRR do rządu NRD w sprawie Berlina zachodniego, przesłanej w odpisie rządom 3 mocarstw za chodnich. Nocie tej jak zauważono w Bonn, towarzyszy wyraźne zaostreżenie kontroli ruchu towarowego i osobowego na drogach dojazdowych z NRF do Berlina zachodniego.

Członkowie Senatu zachodniobermberskiego zebrał się w sobotę w południe na specjalne posiedzenie, aby przedyskutować nową sytuację powstałą na drogach dojazdowych do Berlina zachodniego. Przed tym nadburmistrz Schuetz przyjął trzech zastępców komendantów garnizonów zachodnich, którzy równocześnie są politycznymi doradcami szefów garnizonów zachodnich. (PAP)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Michał Łuczak

z GŁOS WIELKOPOLSKI A 2/7 III 1969 Nr 52 (7787)

II tom czterech pancerni i pięć

JANUSZ PRZYMANOWSKI

— Wojna jest brudna, krwawa. Paciski armat czołgowych, trutujące ludzi gąsienice... — ręce oficera, leżące spokojnie na stole, znowu poczynają drgać, ukrył je przed wzrokiem dziewcząt. — Powinnyście zachować nieokaleczone serca, czyście spojrzenia na powitanie wracających pod dach... — To może dawniej. A teraz nie ma dachów. Spalone — przerwała mu Marusia i usłyszawszy drugi huk eksplozji, wyrażniejszy już nieco, dodała — Może pan ma rację i gdzieś powinny być takie kobiety, ale ja... Czemu ja z Rudym nie pojechałam?... *

Kos i wachmistrz jeszcze za dnia ustalili system najprostszego sygnalizacji, kreśląc na mapie cztery prawdopodobne trasy desantów w głąb lądu i dając trzem nazwę. Ostatnia, ich własna droga z folwarku nad morze, pozostała bezimienna. Ponieważ Szarik przyniósł pod oborożą czystą kartkę, Saakaszwili prowadził czołg w stronę bitewnego pola swej kawalerystyjskiej szarzy. Jechał ostro, gdyż była umowa, że nim się zbliżą do przeciwnika, napotkają patrol ulanów.

Spory odcinek szosy szli z szybkością powyżej czterdziestu na godzinę, przeskoczyli raz dwa i widać już było na tle nieba potężne konary dębowe kępy w roztąju, kiedy zadzwoniła pojeżdżanie prawa gąsienica i ledwo mechanik zdążył wyhamować — pękła.

Kos nawet nie podał komendy, bo po co, skoro i tak wszystko wiadomo. W milczeniu wzięli się do roboty. Była to przecież tradycja załogi jeszcze ze studziankowskich czasów. Szło im

sprawnie, tyle, że nowy trak, zakładany na miejsce rozdarte go też był nie pierwszej młodości. Zrobili połowę, kiedy w lesie załomotały gwałtownie kopyta i pomiędzy drzew wypadł trebac z dwu ulanów. Zobaczywszy czołg ostro ściągnęli wodze.

— Pan wachmistrz pyta, czemu nie jadą? — zawołał zdyszany sygnalista.

— Motor nowy, łapcie stare — rozłożył ręce Grigorij. — Podkuć musimy konia.

— A co Niemcy? — spytał Janek.

— Jedni gospodarzą w tym folwarku, cośmy się spotkali, a inni weszli w krzaki na górze i jakby się w ziemię zapadli.

— W ziemię? Kreta czy co? — zakpił Wichura.

— Ten bunkier na górze, pamiętasz — odpowiedział Jeleń.

— Leśniczy, którego zadłgali coś mówili, że pod ziemią... — przypomniał sobie Kos.

— Pan wachmistrz pyta... — powtórzył trebac.

— Czeka, sam mu powiem — przerwał mu dowódca Rudego i zdecydował: Karciarze zostają i kończą robotę. Jakby szkopły wracały, to blokujcie ogniem szosę — rozkazał. — Jeleń i Czełreński ze mną.

Trebac zrazumiał, wyjął nogę z lewego strzemięcia i podjechał bliżej. Janek chwycił za lęk siodła i wskoczył na konia za plecami sygnalisty. Za jego przykładem poszli Tomasz i Guślik. Szarik przyglądał się z zainteresowaniem tej nagłej odmianie środka lokomocji, warknął nawet niechętnie ale ruszył natychmiast klusem za koniami.

Patrząc za odjeżdżającymi Wichura zadeklamował:

— Zostać samemu na szosie i w nocy, to lubię, rzekłem, to lubię.

— Wiersze układasz?

— Nie ja. Mickiewicz.

— Długaj, wyrównać trzeba — Grigorij pokazał mu, by chwycił za sworzeń wetknięty w trak zerwanej gąsienicy. — Nasze szczęście, że tamci nie mają z czego z czołg przygrzać.

